Prezes Urzędu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów
Delegatura UOKiK w Gdańsku

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

RGD-61-12/13/MLM

Gdańsk, dnia 20 listopada 2013 r.

DECYZJA NR RGD. 20/2013

Stosownie do art. 33 ust. 4, 5 i 6 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zmianami) — działając w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów — po przeprowadzeniu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, wszczętego z urzędu przeciwko przedsiębiorcy: BALTIC MONEY Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku:

I. Na podstawie art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.) uznaje się za **praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów**, określoną w art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, działania przedsiębiorcy polegające na stosowaniu opłaty przygotowawczej, której wysokość nie odpowiada wartości świadczeń realizowanych w ramach tej opłaty, co może stanowić naruszenie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn. Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503 ze zm.) **i nakazuje się zaniechania stosowania tej praktyki.**

II. Na podstawie art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.) uznaje się za **praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów**, określoną w art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, działania przedsiębiorcy polegające na obciążeniu konsumentów, w przypadku rozwiązania umowy, nadmiernie wygórowanymi kosztami, tj. zatrzymywaniu przez przedsiębiorcę całej opłaty, o której mowa w § 1 ust. 6 „Umowy Kredytów Konsumenckich", o treści:
Kredytobiorca podpisując niniejszy dokument wnioskuje o przydzielenie…kredytów, każdy w wysokości pięć tysięcy złotych co daje ogólną sumę wnioskowanych kredytów w wysokości…(Całkowita Kwota kredytu) wnioskując jednocześnie okres spłaty na …lat (czas obowiązywania umowy). W konsekwencji Kredytobiorca powinien uiścić Opłatę w wysokości 6 % kwoty wnioskowanych kredytów czyli…,
co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. nr 171, poz. 1206) **i nakazuje się zaniechania stosowania tej praktyki.**

III. Na podstawie art. 103 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 50, poz. 331 ze zmianami) **nadaje się decyzji w zakresie punktów: I** i **II sentencji decyzji rygor natychmiastowej wykonalności**.

IV. Na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów **nakłada się** na przedsiębiorcę: BALTIC MONEY Spółka z

ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku,

- w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ww. ustawy, w zakresie opisanym w punkcie I sentencji niniejszej decyzji, **karę pieniężną** w wysokości 1.334 zł (słownie: jeden tysiąc trzysta trzydzieści cztery złote), płatną do budżetu państwa,
- w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ww. ustawy, w zakresie opisanym w punkcie II sentencji niniejszej decyzji, **karę pieniężną** w wysokości 2.001 zł (słownie: dwa tysiące jeden złoty), płatną do budżetu państwa,

V. Na podstawie art. 77 ust. 1 w związku z art. 80 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz art. 264 § 1 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 267), w związku z art. 83 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów obciąża się przedsiębiorcę BALTIC MONEY Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku kosztami opisanego na wstępie postępowania w sprawie stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów oraz zobowiązuje się tego przedsiębiorcę do zwrotu Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kosztów postępowania w kwocie 26,60 zł (słownie: dwadzieścia sześć złotych 60/100) w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszej decyzji.

VI. Na podstawie art. 105 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 267), w związku z art. 83 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 50, poz. 331 ze zmianami), w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, po przeprowadzeniu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, wszczętego z urzędu, przeciwko przedsiębiorcy: BALTIC MONEY Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku, **umarza się** postępowanie w sprawie stosowania przez przedsiębiorcę praktyki określonej w art. 24 ust. 1 i ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, a polegającej na niepodawaniu w umowach kredytu konsumenckiego informacji o kolejności zaliczania rat kredytu konsumenckiego w ramach jednego kredytu na poczet należności kredytodawcy, co mogło stanowić naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. Nr 126, poz. 715 ze zmianami).

UZASADNIENIE

[1] Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (zwany dalej również Prezesem Urzędu) przeprowadził pod sygn. akt DDK-405-67/12/AS postępowanie wyjaśniające którego celem było wstępne ustalenie, czy wybrani przedsiębiorcy niebędący bankami i świadczący konsumentom usługi finansowe dopuścili się, w zakresie pobierania opłat oraz prezentacji kosztów, naruszenia przepisów uzasadniającego wszczęcie postępowania w sprawie zakazu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu art. 24 ust. 2 w zw. z ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. nr 50, poz. 331 ze zmianami) –

[zwana dalej ustawą o ochronie konkurencji i konsumentów] lub podjęcia działań przewidzianych w odrębnych ustawach.

[2] W trakcie postępowania wyjaśniającego, o którym mowa w punkcie [1] Prezes Urzędu ustalił, iż niektóre działania przedsiębiorcy BALTIC MONEY Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku (zwana dalej również: BALTIC MONEY lub Spółką) tj. te, które wymieniono w sentencji niniejszej decyzji, mogą pozostawać w sprzeczności z zakazami wynikającymi z art. 24 ust. 1 i art. 24 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

[3] Mając na uwadze dokonane ustalenia Prezes Urzędu wszczął przeciwko Spółce, postanowieniem nr 170 z dnia 19 czerwca 2013 r., postępowanie w sprawie podejrzenia stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Do akt tego postępowania, postanowieniem nr 182 z dnia 2 lipca 2013 r. zostały zaliczone dowody, przekazane przez Spółkę a zgromadzone w ramach ww. postępowania wyjaśniającego.

[4] Przedsiębiorca został zawiadomiony, pismem Prezesa Urzędu z dnia 19 czerwca 2013 r., o wszczęciu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów i postawienia mu zarzutów dotyczących:

I. Niepodawania w umowach kredytu konsumenckiego informacji o kolejności zaliczania rat kredytu konsumenckiego w ramach jednego kredytu na poczet należności kredytodawcy, co może stanowić naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, a w konsekwencji naruszać przepis art. 24 ust. 2 w zw. z art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

II. Obciążania konsumentów nadmiernie wygórowanymi kosztami, tj. zatrzymywaniu przez przedsiębiorcę całej opłaty, o której mowa w § 1 ust. 6 „Umowy Kredytów Konsumenckich" w przypadku rozwiązania umowy, co może stanowić naruszenie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2007 r., nr 171, poz. 1206), a w konsekwencji naruszać przepis art. 24 ust. 2 pkt. 3 w zw. z art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

III. Stosowania opłaty przygotowawczej, której wysokość nie odpowiada wartości świadczeń realizowanych w ramach tej opłaty, co może stanowić naruszenie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn. Dz. U. z 2003 r., nr 153, poz. 1503 ze zm.), a w konsekwencji naruszać przepis art. 24 ust. 2 pkt 3 w zw. z art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

[5] Ustosunkowując się do postawionych zarzutów Spółka, pismem z dnia 10 lipca 2013 r. przedstawiła swoje stanowisko w sprawie, podnosząc m.in., co następuje:

Ad I - w odniesieniu do pierwszego z zrzutów przedsiębiorca wskazał, że Prezes Urzędu oparł się jednie na postanowieniu z § 5 ust. 5 umowy pomijając zaś § 6 tejże umowy, który reguluje kwestię, *która rzekomo nie została w umowie poruszona* i zamieścił cytat tego postanowienia, o treści:

§ 6 SKUTKI NIE WYWIĄZANIA SIĘ KREDYTOBIRCY Z PRZYJĘTYCH ZOBOWIĄZAŃ

1. W razie powstania zaległości, (nieopłacenia rat albo opłacenia ich w niepełnej wysokości)

a) naliczane będą odsetki karne liczone od wszystkich zapadłych a nie w pełni opłaconych rat zgodnie z maksymalna dopuszczalną przez kodeks cywilny stopą procentową. W chwili wystawienia niniejszego dokumentu odsetki wynoszą 22%.

b) ***Wpłaty w pierwszej kolejności zaliczane będą na pokrycie zapadłych opłat, a następnie na odsetki karne, a dopiero potem na zaległe raty.***

(…)

Ad II - ustosunkowując się do drugiego zarzutu przedsiębiorca stwierdził, że zarzut ten jest *nieco kuriozalny i ściśle związany z ogólną nagonką na polskie prywatne firmy udzielające kredytów.* Tymczasem, *z reklamy telewizyjnej Raiffaisem Bank można dowiedzieć się, że pobiera tylko 9% opłaty, a z kolei jeden z oddziałów SKOK ma kredyt w ofercie z 17% opłaty przygotowawczej.*

Ponadto nie można nazwać nadmiernie wygórowanym kosztem 6% opłaty w sytuacji, gdy firma ponosi straty, gdyż wysokość opłaty nie pokrywa nawet kosztów działalności przedsiębiorstwa.

Ponadto opłata ta jest jedną z głównych kosztów zawarcia umowy a przepisy mówiące o bezprawnych działaniach przedsiębiorcy nie dotyczą głównych kosztów, gdyż powodowałoby to naruszenia zasad wolności gospodarczej.

Ad III - w odniesieniu do ostatniego z zarzutów Spółka poinformowała, że składała już wyjaśnienia w tej kwestii. Zdaniem przedsiębiorcy, *stosowanie opłaty przygotowawczej z tych samych powodów co występujące w polskim obrocie prawnym inne opłaty zryczałtowane pobierane w ramach prowadzonych działalności gospodarczych np.*

- *opłaty notarialne,*
- *opłaty dla pełnomocników procesowych (radców prawnych i adwokatów),*
- *opłaty za czynności komornicze,*
- *opłaty za przydzielenie pożyczek i kredytów przez banki itp. instytucje,*
- *(…) opłaty w KRS czy opłaty pobierane w postepowaniu wieczystoksięgowym. (…).*

b) najczęściej tłumaczy się ten fakt zwiększonym ewentualnym ryzykiem odszkodowawczym i co za tym idzie konieczną zwiększoną staranności a w konsekwencji pracochłonnością, przy pozornie tym samym zakresie pracy. Proszę zwrócić uwagę, że nakład pracy notariusza sporządzającego akt kupna mieszkania za 50.000,00 niczym nie różni się od nakładu pracy przy sprzedaży mieszkania za 1 000 000,00 a opłaty są kilkukrotnie wyższe. Przypominam: współcześnie notariat to działalność gospodarcza a nie urząd.

a) jest to powszechna praktyka na rynku finansowym i nasza firma się do niej dopasowała

b) ustawa o kredycie konsumenckim w poprzednim brzmieniu też wiązała maksymalną dopuszczalną wysokość opłaty przygotowawczej z wysokością kredytu konsumenckiego. Najwyraźniej więc również władza ustawodawcza widzi sens w kultywowaniu tego zwyczaju prawnego.

2) *Opłata pobierana jest za rozpatrzenie wniosku kredytowego, weryfikacji zabezpieczeń i inne czynności niezbędne do wypłaty kredytów konsumenckich (wynika to z treści umowy).*

PREZES URZĘDU USTALIŁ STAN FAKTYCZNY, JAK NIŻEJ.

[6] Spółka BALTIC MONEY została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 22 grudnia 2010r., pod numerem: 0000373876. Przedmiotem jej działalności jest udzielanie pożyczek gotówkowych przedsiębiorcom i klientom indywidualnym/konsumentom.

[7] Przedsiębiorca prowadzi działalność gospodarczą i posiada oddziały w następujących miastach: Gdańsk, Łódź, Toruń, Poznań, Wrocław i Zamość.

[8] Kredyty udzielane są na okres od 1 do 30 lat w kwocie stanowiącej krotność podstawy określonej na poziomie 5.000 zł. Minimalną wartością kredytu jest 10.000 zł (dwa kredyty po 5.000 zł), natomiast maksymalny kredyt to 250.000 zł (50 kredytów po 5.000 zł). Poszczególne kredyty wypłacane są w odstępach miesięcznych, co oznacza, że konsument, który zawarł umowę na kredyt maksymalny będzie otrzymywał co miesiąc przez 50 miesięcy (ponad 4 lata) poszczególne kredyty.

[9] Zawierając umowy przedsiębiorca posługuje się gotowym wzorcem pn. Umowa Kredytów Konsumenckich.

[10] Analiza wzorca oraz umów zawieranych przez przedsiębiorcę z konsumentami na jego podstawie wskazuje na widoczne braki i zaniechania, polegające m.in. na tym, że przedsiębiorca:

1) obciąża konsumentów nadmiernie wygórowanymi kosztami poprzez zatrzymywanie całej opłaty, o której mowa w § 1 ust. 6 „Umowy Kredytów Konsumenckich", w przypadku rozwiązania umowy, co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. nr 171, poz. 1206),
2) stosuje opłatę przygotowawczą, której wysokość nie odpowiada wartości świadczeń realizowanych w ramach tej opłaty, co może stanowić naruszenie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. Nr 153, poz. 1503 ze zm.).

MAJĄC NA UWADZE ZEBRANY MATERIAŁ DOWODOWY, PREZES URZĘDU ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE.

[11] Możliwość rozstrzygnięcia sprawy w oparciu o przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów uzależniona jest od uprzedniego stwierdzenia, czy zagrożony został w niej interes publicznoprawny. Prezes Urzędu jest bowiem uprawniony do realizacji zasadniczego celu powołanej ustawy, którym, zgodnie z art. 1 ust. 1, jest określanie warunków rozwoju i ochrony konkurencji oraz zasad podejmowanej w interesie publicznoprawnym ochrony interesów przedsiębiorców i konsumentów. Istnienie interesu publicznego jest jednocześnie konieczną przesłanką zastosowania sankcji przewidzianych w przepisach ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Pojęcie interesu publicznego należy jednak interpretować przez pryzmat aksjologii ustawodawstwa antymonopolowego. Sformułowanie „w interesie publicznym" oznacza, że ochrona podejmowana jest w interesie państwa, niezależnie od działań jednostek i niezależnie od ich interesów.

Zgodnie z dotychczasową linią orzecznictwa naruszenie interesu publicznoprawnego ma miejsce, gdy skutkami działań sprzecznych z przepisami prawa dotknięty został „szerszy krąg uczestników rynku", a także, gdy działania te wywołują na rynku inne niekorzystne zjawiska. Istnienie interesu publicznoprawnego należy oceniać przez pryzmat szerszego spojrzenia, uwzględniającego całość negatywnych skutków działań na określonym rynku. Użytego sformułowania: „dotknięcie skutkami działań", nie można jednak rozumieć w sposób wąski, jako tylko bezpośredniego pokrzywdzenia uczestników rynku. Trzeba tu oceniać całość negatywnych skutków działań przedsiębiorcy, kierując się ogólnymi celami prawa ochrony konkurencji i konsumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego, III SK 40/07, z dnia 5 czerwca 2008 r.).

Rozpatrywana sprawa ma, w ocenie Prezesa Urzędu, charakter publicznoprawny, albowiem dotyczy ochrony interesu szerokiej grupy konsumentów, którzy są lub mogą być klientami przedsiębiorcy. Jednocześnie działania przedsiębiorcy, kwalifikowane jako sprzeczne z prawem, z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami wywołują negatywne skutki na rynku.

[12] W postępowaniu, które kończy niniejsza decyzja, Spółce postawiono zarzuty naruszenia art. 24 ust. 1 i art. 24 ust. 2 oraz ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, z kolei ust. 2 tego artykułu stanowi, że przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie bezprawne działanie przedsiębiorcy, w szczególności:

1) stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone,
2) naruszenie obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji,
3) nieuczciwe praktyki rynkowe lub czyny nieuczciwej konkurencji.

Aby działania przedsiębiorcy mogły zostać uznane za sprzeczne ze wskazanym wyżej przepisem art. 24 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, niezbędne jest wykazanie, iż spełniają one łącznie następujące przesłanki:

- ujawniają się w obrocie konsumenckim, a więc dotyczą relacji przedsiębiorca-konsument,
- stanowią działanie bezprawne,
- naruszają zbiorowe interesy konsumentów.

[13] BALTIC MONEY jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 4 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zgodnie z którym pod pojęciem tym rozumie się m.in. przedsiębiorcę w znaczeniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r. poz. 672 ze zm.). Artykuł 4 tej ustawy stanowi, iż:

1) przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa

przyznaje zdolność prawną – wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą,

2) za przedsiębiorców uznaje się także wspólników spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej.

Zgodnie z treścią art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Zgodnie z art. 4 pkt 12 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i art. 22^1 Kodeksu cywilnego za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W przedmiotowej sprawie fakt zawierania przez BALTIC MONEY - będącym przedsiębiorcą - z konsumentami umów pożyczek gotówkowych nie budzi wątpliwości, co przesądza o tym, iż pierwszą z przesłanek art. 24 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów należy uznać za spełnioną.

[14] Za spełnioną należy uznać także trzecią przesłankę, bowiem naruszenie zbiorowych interesów konsumentów ma miejsce wtedy, gdy działanie przedsiębiorcy godzi w interesy konsumentów jako zbiorowości, to jest w sytuacji, gdy skierowane jest nie tylko do indywidualnych konsumentów, lecz szerszego, nieograniczonego liczbowo kręgu osób, do których dotarła i dotrzeć może oferta przedsiębiorcy. W rozpatrywanej sprawie wymieniony warunek jest spełniony, bowiem oferta usług finansowych przedstawiona przez BALIC MONEY adresowana była i jest nie do ściśle określonego, konkretnego konsumenta, lecz do z góry nieokreślonej, niemożliwej do zidentyfikowania liczby konsumentów, których sytuacja jest identyczna i wspólna.

[15] Za spełnioną należy także uznać drugą z przesłanek, tj. bezprawność działania przedsiębiorcy - w niniejszej sprawie związanej z jego zachowaniami rynkowymi, stanowiącymi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 5 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 w związku z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. Nr 171, poz. 1206) oraz czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu przepisu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn. Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503 ze zm.).

Jako bezprawne należy kwalifikować takie zachowania danego przedsiębiorcy, które są sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub dobrymi obyczajami, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Dla ustalenia bezprawności działania wystarczy, że określone zachowanie koliduje z przepisami prawa (por. Komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji pod red. Janusza Szwaji, Wyd. CH Beck, Warszawa 2000r., s. 117-118).

Wszczynając postepowanie w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów Prezes Urzędu postawił przedsiębiorcy zarzuty wykorzystywania w obrocie działań bezprawnych, polegających na stosowaniu nieuczciwych praktyk rynkowych, czynów nieuczciwej konkurencji oraz zarzut naruszenia przepisów ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim.

Uzasadnienie bezprawności działań związanych z naruszeniem przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

[16] Art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów uznaje za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów stosowanie nieuczciwych praktyk rynkowych lub czynów nieuczciwej konkurencji.

[17] Zgodnie z brzmieniem art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. Nr 153, poz. 1503 ze zm.) *czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta.*

[18] Warunkiem koniecznym dla wykazania, że dany przedsiębiorca stosuje czyn nieuczciwej konkurencji, w rozumieniu przepisu art. 3 ust. 1 ww. ustawy, jest wykazanie, że jego działanie jest nie tylko sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, ale również, że to działanie narusza interes jego klienta, którym może być zarówno przedsiębiorca jak i konsument.

[19] Pojęcie dobrych obyczajów nie zostało w prawie zdefiniowane, ale podobnie jak zasady współżycia społecznego, jest przedmiotem wielu orzeczeń sądowych oraz opracowań doktryny.[1] Wskazuje się w nich, że dobre obyczaje to uczciwe zasady postępowania i ustalone zwyczaje w ujęciu etyczno-moralnym, a na ich treść składają się elementy etyczne i socjologiczne kształtowane przez oceny moralne i społeczne stanowiące uzupełnienie porządku prawnego.

W wyroku z dnia 16 stycznia 2013 r., w sprawie o sygn. akt XVII AmC 5406/11, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, definiując pojecie dobrych obyczajów wskazał, że *poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tymi praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno-gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywania w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.*

Natomiast w wyroku z dnia 23 lutego 2006 r. sygn. akt XVII Ama 118/04 Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdził, że za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, a także wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności.

[20] W niniejszym postępowaniu Spółce został postawiony zarzut stosowania czynów nieuczciwej konkurencji i naruszenia zbiorowych interesów konsumentów poprzez prowadzenia działań niezgodnych z dobrymi

[1] np. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 13 listopada 1991 r., I ACr 411/91, Wokanda 1992/4, J. Szwaja w: Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – Komentarz, Warszawa 2000, str. 122-133, R. Stefanicki, Dobre obyczaje w prawie polskim, Przegląd Prawa Handlowego, 2002/5;

obyczajami. Zarzut związany jest ze stosowaniem opłaty „przygotowawczej", której wysokość nie odpowiada wartości świadczeń realizowanych w ramach tej opłaty, co może stanowić naruszenie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn. Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503 ze zm.).

Zgodnie z § 1 umowy kredytowej przedsiębiorca pobiera od konsumentów opłatę określoną procentowo, w wysokości 6% wnioskowanej kwoty kredytu.
W umowie przedsiębiorca określił również, że opłata pobierana jest **między innymi** za rozpatrzenie wniosku kredytowego, ocenę ryzyka kredytowego, analizę i ocenę wiarygodności zabezpieczeń oraz **inne czynności związane z uruchomieniem środków finansowych**. Zdaniem Prezesa Urzędu, co do zasady, koszty takich działań są takie same, niezależnie od wnioskowej kwoty pożyczki, gdyż czynności wykonywane przez pożyczkodawcę w związku z zawarciem umowy przebiegają według określonego schematu. Przedsiębiorca posługuje się gotowym wzorcem, do którego wpisuje jedynie dane konsumenta, kwotę kredytu itd., stąd też uzależnianie wysokości przedmiotowej opłaty od kwoty pożyczki powoduje, że nie odzwierciedla ona kosztów, które przedsiębiorca ponosi faktycznie, w związku z przygotowaniem umowy.

Okoliczności, podniesione przez Spółkę, że praktyka taka jest powszechnie stosowana na rynku np. w postaci opłat bankowych, notarialnych, sądowych, czy za wpisy do KRS, a także, że poprzednio obowiązująca ustawa o kredycie konsumenckim, również wiązała wysokość opłaty przygotowawczej, z wysokością kredytu pozostaje bez wpływu na ocenę działań przedsiębiorcy w kontekście rozpatrywanego zarzutu. Wskazać bowiem należy, że część z tych opłat wynika z obowiązujących przepisów prawa natomiast przepis, już nieobowiązującej ustawy o kredycie konsumenckim, wiązał wysokość takiej opłaty nie z kredytem wnioskowanym, ale rzeczywiście udzielonym.

Dodatkowo przypomnieć należy, że ustawa o kredycie konsumenckim, w brzmieniu poprzednim, nie określała wysokości kosztów ponoszonych przez przedsiębiorcę z tytułu zawarcia umowy pożyczki, ale wprowadzała próg maksymalnego obciążenia konsumentów/pożyczkobiorców z tego tytułu.

W tych okolicznościach twierdzenia Spółki, że *Najwyraźniej więc również władza ustawodawcza widzi sens w kultywowaniu tego zwyczaju prawnego* tj. ustawowego określenia opłat za kredyt nie znajduje żadnego uzasadnienia również w kształcie obecnie obowiązującej ustawy o kredycie konsumenckim, która nie określa już maksymalnej wysokości takich opłat.

Nie znajduje też uzasadnienia, w kontekście rozpatrywanego zarzutu, okoliczność, że przedsiębiorca z prowadzonej działalności generuje straty, bowiem konsument nie jest obowiązany do zapewnienia przedsiębiorcy dodatniego wyniku finansowego. Należy przy tym wskazać, że niewątpliwie dobrym obyczajem jest, aby ustalone przez przedsiębiorcę opłaty, pobierane od konsumentów, odzwierciedlały koszty czynności i usług rzeczywiście wykonanych na ich rzecz. Naruszenie tej zasady nie tylko sprzeczne jest z dobrym obyczajem, ale także godzi w interesy ekonomiczne konsumentów.

Wymaga podkreślenia, że przedmiotowa opłata pobierana jest z chwilą zawarcia umowy, czyli w momencie, gdy koszty poniesione przez Spółkę, niezależnie od wysokości kredytu o jaki ubiega się konsument, kształtują się – co do zasady – na tym samym poziomie. Dla konsumenta natomiast wniesienie

opłaty ma realny wymiar finansowy, bowiem w zależności od tego, czy ubiega się on o kredyt w wysokości minimalnej (10.000 zł), czy maksymalnej (250.000 zł) wpłaci odpowiednio albo 600 zł albo 15.000 zł. Różnica powstająca już na początku nawiązania stosunku umownego wnosi 14.400 zł, przy tej samej wysokości kosztów ponoszonych – na tym etapie - przez przedsiębiorcę. W ocenie Prezesa Urzędu jest zbyt duża i nie jest uzasadniona dodatkowymi czynnościami związanymi ze zwiększonym nakładem pracy czy czasochłonnością działań podejmowanych przez Spółkę w tym zakresie. Należy przy tym zważyć, że w przypadku rezygnacji z umowy konsument nie odzyskuje żadnych środków wpłaconych tytułem tej opłaty, nawet jeśli cześć tej opłaty miała pokryć koszty usług, które były planowane, ale nie zostaną wykonane na rzecz konsumenta tj. te koszty, które powstają na etapie późniejszym, niż moment rezygnacji np. związane z uruchomieniem i wypłatą środków pieniężnych tytułem kredytu.

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika , że konsument - z treści umowy - nie dowiaduje się dokładnie jakie koszty pokryć ma wniesiona opłata, a sam przedsiębiorca nie potrafił szczegółowo ich wykazać w trakcie postępowań prowadzonych przez Prezesa Urzędu. Lakoniczne stwierdzenia, że opłata pobierana jest za rozpatrzenie wniosku kredytowego, weryfikację zabezpieczeń i inne - bliżej nieokreślone - czynności, niezbędne do wypłaty kredytów nie stanowi wystarczającego udowodnienia konieczności pobierania tej opłaty w jednakowej wysokości procentowej, co skutkuje znaczną różnicą w kwocie opłaty, chociaż pobierana jest ona za te same świadczenia/usługi. Także i użyte przez przedsiębiorcę w umowie sformułowanie, że opłata ta pobierane jest **między innymi** za wymienione tam czynności sugeruje, że - oprócz wyszczególnionych - przedsiębiorca wykonuje także i inne usługi na rzecz konsumenta, bez dokładniejszego ich sprecyzowania, czy wskazania.

Posłużenie się niedookreślonymi pojęciami **między innymi,** czy **inne czynności związane z uruchomieniem środków finansowych,** zezwala przedsiębiorcy, w każdym momencie, na dowolność interpretowania warunków umowy, natomiast konsument nie ma praktycznie żadnej możliwości weryfikacji działań kredytodawcy, w tym zakresie.

Prezes Urzędu, co do zasady, nie kwestionuje prawa przedsiębiorcy do uzyskania wynagrodzenia za wykonane usługi, ale wskazuje, że wynagrodzenie to winno być określone - jak nakazuje dobry obyczaj - w sposób rzetelny i uczciwy.

Odnosząc się do argumentu Spółki, że praktyka innych kredytodawców jest identyczna, Prezes Urzędu stwierdza, że w prowadzonym postępowaniu postawiony zarzut dotyczy tylko i wyłącznie praktyki stosowanej przez Spółkę i tylko działania BALTIC MONEY mogą zostać ocenione w niniejszej decyzji.

Mając na uwadze okoliczności faktyczne sprawy Prezes Urzędu uznał, iż działania przedsiębiorcy wypełniają przesłanki art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Stad orzeczono jak w **punkcie I** sentencji decyzji.

Uzasadnienie bezprawności działań związanych ze stosowaniem nieuczciwych praktyk rynkowych.

[21] Zgodnie z treścią art. 4 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym *Praktyka rynkowa stosowana przez przedsiębiorców wobec konsumentów jest nieuczciwa, jeżeli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić zachowania rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu.*

[22] Rozważania nt. pojęcia dobrych obyczajów zostały poczynione w ww. pkt [19] niniejszej decyzji.

[23] zgodnie z brzmieniem art. 2 ust. 7 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, przez decyzję dotyczącą umowy rozumie się podejmowaną przez konsumenta decyzję, co do tego, czy, w jaki sposób i na jakich warunkach dokona zakupu lub zapłaci za produkt, bez względu na to, czy konsument postanowi dokonać określonej czynności, czy też powstrzyma się od jej dokonania, czyli nieuczciwa praktyka rynkowa może dotyczyć decyzji zarówno, co do potencjalnej możliwości zawarcia umowy, jak i umowy rzeczywiście zawieranej.

Należy podkreślić, że praktyka określona w art. 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym odnosi się do decyzji podejmowanych przez przeciętnego konsumenta, za którego uznaje się konsumenta dobrze poinformowanego, uważnego i ostrożnego. Oceny tej należy dokonać z uwzględnieniem czynników społecznych, kulturowych, językowych i przynależności danego konsumenta do szczególnej grupy konsumentów, przez którą rozumie się dającą się jednoznacznie zidentyfikować grupę konsumentów, szczególne podatną na oddziaływanie praktyki rynkowej lub produkt, którego praktyka rynkowa dotyczy ze względu na szczególne cechy, takie jak: wiek, niepełnosprawność fizyczna lub umysłowa (art. 2 ust. 2 tej ustawy). Definicja przeciętnego konsumenta precyzuje więc pewien zespół cech mentalnych konsumenta, jego przeciętność, polegającą na tym, że z jednej strony możemy wymagać od takiego konsumenta pewnego stopnia wiedzy i orientacji w rzeczywistości, lecz z drugiej strony nie możemy uznać, że jest to wiedza kompletna i profesjonalna i że konsument – mimo tej ogólnej orientacji w rzeczywistości – ma prawo pewnych rzeczy nie wiedzieć. Dlatego też to na przedsiębiorcy spoczywa obowiązek rzetelnego poinformowania swoich klientów/konsumentów o ich prawach i obowiązkach wynikających i dotyczących nawiązanego stosunku prawnego.

W przedmiotowej sprawie przyjąć należy, że oferta handlowa przedsiębiorcy, kierowana jest do niedookreślonej grupy osób fizycznych, konsumentów, którzy zawierają umowę w celu bezpośrednio niezwiązanym z działalnością gospodarczą.

Klientami Spółki są konsumenci, którzy posiadają określone cechy wspólne, zwykle są to osoby pozbawione zdolności kredytowej, często ubogie, które nie mając możliwości uzyskania kredytów w instytucjach bankowych poszukują środków sfinansowania swoich wydatków lub zadłużeń z innych źródeł. Są to również osoby, które z uwagi na wiek lub poziom wykształcenia słabo poruszają się w meandrach prawa finansowego i słabo rozróżniają i rozumieją różnice w rodzajach produktów finansowych. Są to więc konsumenci

przeciętni, którzy jednak potrafią zrozumieć kierowane do nich informacje oraz umieją podjąć - w oparciu o ten przekaz - świadomą decyzję co do oferty i produktów Spółki, jeżeli tylko wiedza ta przekazana jest im w sposób zrozumiały i jednoznaczny. Zdaniem Prezesa Urzędu, przeciętny konsument spotykając się z ofertą Spółki mógł podjąć decyzję dotyczącą umowy, której inaczej by nie podjął, a więc powziąć zamiar skorzystania z oferty przedsiębiorcy, lub nawet zawrzeć z nim umowę.

[24] Praktyka, o której mowa w **punkcie II** sentencji niniejszej decyzji, polega na obciążeniu konsumentów nadmiernie wygórowanymi kosztami, tj. zatrzymywaniu przez przedsiębiorcę całej opłaty, o której mowa w § 1 ust. 6 „Umowy Kredytów Konsumenckich", w przypadku rozwiązania umowy, co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. nr 171, poz. 1206).

W § 1 Umowy Kredytów Konsumenckich przedsiębiorca ustalił, że Kredytobiorca zobowiązany jest do uiszczenia opłaty w wysokości 6% wnioskowanej kwoty kredytu, a zgodnie z § 3 tej umowy wniesienie opłaty jest obowiązkiem kredytobiorcy.

Jednocześnie, zgodnie z treścią § 7 umowy opłata ta nie jest zwracana w przypadku gdy umowa, przed wypłatą środków, zostanie rozwiązana z winy Kredytobiorcy. W takim wypadku opłata przepada na rzecz kredytodawcy w charakterze kary umownej.

Zdaniem Prezesa Urzędu fakt odmowy zwrotu chociażby odpowiedniej części wniesionej opłaty w sytuacji, gdy konsument rezygnuje z wykonania umowy uznać należy za nadmierne obciążenie kontrahenta przedsiębiorcy, tj. konsumenta kosztami rezygnacji. Spółka ponadto nie uwzględnia etapu, na którym nastąpiła rezygnacja, ani też nie wskazuje na koszty, które w związku z tym rzeczywiście poniosła, stosując zunifikowaną, jednakową dla każdej sytuacji, procentową stawkę opłaty (6% wnioskowanej kwoty pożyczki).

Potwierdzeniem takiej oceny jest m.in., stanowisko Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (wyrok z dnia 9 października 2006 r., sygn. akt XVII AmC 101/05). Sąd orzekając o uznaniu warunku umownego, stosowanego przez Powszechne Centrum Oddłużeniowo-Kredytowe Sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie, o treści: *Opłata jest bezzwrotna w przypadku rozwiązania umowy przez Zleceniodawcę lub z jego winy przez Zleceniobiorcę…*, za postanowienie niedozwolone (klauzula nr 975) wskazał, że konsumenci przed podpisaniem umowy muszą mieć możliwość przeanalizowania propozycji złożonej przez oferenta i nie powinni ponieść z tego tytułu opłat bezzwrotnych, ponieważ *może mieć to wpływ na swobodę podjęcia decyzji dotyczącej samego podpisania umowy…Jednocześnie wysokość opłaty jest uzależniona od wartości zadłużenia ….mimo, iż stopień trudności związanej z rozpatrzeniem wniosku nie musi wzrastać wyłącznie z powodu wzrostu kwoty zadłużenia.* Sąd wskazał, że brak zwrotu opłaty za rozpatrzenie wniosku *w sytuacji, gdy konsument może zrezygnować z zawarcia umowy należy więc uznać za rażące naruszenia interesu konsumentów i ukształtowanie ich obowiązków sprzecznie*

z dobrymi obyczajami odzwierciedlające klauzulę abuzywną wymienioną w art. 385 (1) pkt 12 kc.

Prezes Urzędu całkowicie podziela ww. stanowisko Sądu, że brak możliwości odzyskania wniesionych środków pieniężnych, w przypadku rezygnacji z umowy, niezależnie od etapu oraz wysokości kosztów faktycznie poniesionych przez przedsiębiorcę jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, stanowi nadmiernie wygórowane koszty obciążające konsumentów i prowadzi do naruszenia ich interesów, w sposób rażący.
Działanie takie niewątpliwie prowadzi do zniekształcenia zachowania rynkowego przeciętnego konsumenta, który w momencie zawarcia umowy nie wie dokładnie za jakie czynności opłata ta jest pobierana. Wprawdzie w § 1 Spółka wymienia jakie usługi objęte są tą opłatą lecz użyte określenie *oplata pobierana jest **między innymi*** czy ***inne czynności** związane z uruchomieniem środków finansowych* wskazują, że wymienione tam elementy są tylko przykładowe, natomiast katalog czynności podlegających opłacie, stanowiący jej elementy składowe jest otwarty, niedookreślony i może być interpretowany i kształtowany przez przedsiębiorcę w sposób dowolny, o czym była już mowa przy rozważaniach dotyczących praktyki z punktu I sentencji decyzji.
Wskazać dodatkowo należy, że przedsiębiorca nie ponosi żadnego ryzyka prowadzonej działalności, przerzucając je w całości na konsumenta. Klient Spółki zobowiązany jest w pierwszej kolejności – ma taki obowiązek - do pokrycia kosztów przedsiębiorcy, w postaci uiszczenia opłaty, a dopiero później przedsiębiorca sprawdza/ustala, czy umowa może zostać zrealizowana, poprzez udzielenie pożyczki, nie przyznając klientowi prawa do żądania zwrotu wniesionych środków, ich odpowiedniej części, w przypadku rezygnacji z wykonania umowy.
Przedsiębiorca ustalił, że opłata, w razie rozwiązania umowy z winy konsumenta, przepada na jego rzecz i ma charakter kary umownej.
Prezes Urzędu zwraca uwagę na stanowisko Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, wyrażone w wyroku z dnia 13 czerwca 2005, sygn. akt XVII AmC 20/04, dotyczącym uznania postanowienia, które uprawniało kontrahenta konsumenta do potrącenia kary umownej w wysokości 3,5%, za niedozwolone. Sąd orzekając o abuzywności klauzuli podniósł m.in., że wysokość kary w umowach z konsumentami, musi być współmierna do ponoszonej szkody, a także, że wysokość kary określonej w przedmiotowym postanowieniu jest nadmiernie wygórowana.
Wprawdzie wyrok dotyczył postanowienia stosowanego przez dewelopera, jednak przesłanka ta pozostaje bez wpływu na możliwość przedstawienia i uwzględnienia stanowiska Sądu również przy ocenie działań Spółki. Różne przedmioty umów zawieranych przez dewelopera i Spółkę z konsumentami, nie czynią jednak odmiennych sytuacji, bowiem – zarówno w pierwszym, jak i drugim wypadku - identyczna pozostaje okoliczność obciążenia konsumenta karą umowną, która jest nadmiernie wygórowana, a przez to zbyt dotkliwa dla kontrahenta przedsiębiorcy. Co więcej, kara umowna stosowana przez Spółkę, w wysokości 6%, przewyższa znacznie wysokość kary określonej we wskazanym wyżej postanowieniu niedozwolonym (3,5%).

Zadaniem Prezesa Urzędu okoliczności faktyczne sprawy wskazują, że działania przedsiębiorcy, objęte rozpatrywanym zarzutem w pełni wyczerpują przesłanki art. 4 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Zachowanie całości wniesionej opłaty w przypadku rezygnacji z wykonania umowy przez konsumenta nie tylko prowadzi do zniekształcenia zachowania rynkowego konsumentów ale także może prowadzić do naruszenia interesów ekonomicznych konsumentów, i to w sposób rażący/istotny. Stąd orzeczono, jak w **punkcie II** sentencji decyzji.

RYGOR NATYCHMIASTOWEJ WYKONALNOŚCI.

[25] Prezes Urzędu, w oparciu o przepis art. 103 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, może nadać decyzji w całości lub w odpowiedniej części rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli „wymaga tego ważny interes konsumentów". Nie w każdym więc przypadku, naruszenia przez przedsiębiorcę zakazu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, uzasadnionym jest zastosowanie tego środka. W ocenie Prezesa UOKiK bezwzględnie winien on być jednak zastosowany wtedy, gdy mamy do czynienia z ważnym interesem konsumentów, a więc mającym dużą wartość, istotnym, doniosłym.

Nadanie decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności wymaga więc ustalenia, jaki interes konsumentów w danej sprawie doznał naruszenia oraz czy jest on na tyle ważny, by wydanej decyzji nadać rygor jej natychmiastowej wykonalności.

W postępowaniu, które kończy niniejsza decyzja, przedmiotem ochrony jest interes konsumentów, który obejmuje przede wszystkim ich interes ekonomiczny. Mając na uwadze, że zarzucone Spółce naruszenia, polegające na stosowaniu w obrocie konsumenckim czynów nieuczciwej konkurencji oraz nieuczciwych praktyk rynkowych, zostały udowodnione Prezes Urzędu postanowił, zarówno o nakazaniu przedsiębiorcy zaniechania stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, jak i o nadaniu decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności, w zakresie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów orzeczonych w **punktach: I** i **II** niniejszej decyzji.

W ocenie Prezesa Urzędu stosowanie praktyki orzeczonej w **punkcie I** sentencji decyzji prowadzi do niczym nieuzasadnionego różnicowania wysokości opłat pobieranych za podobne czynności, wykonywane na rzecz klientów, co również skutkuje naruszeniem interesów ekonomicznych konsumentów/klientów Spółki.

Nieuczciwy charakter praktyki orzeczonej w **punkcie II** sentencji decyzji związanej z odmową zwrotu całości opłaty wniesionej w momencie zawarcia umowy lub chociażby jej odpowiedniej części, w sytuacji gdy konsument rezygnuje z wykonania umowy, polega na nadmiernym obciążeniu konsumenta kosztami rezygnacji. Brak możliwości odzyskania środków pieniężnych, co zostało udowodnione, jest działaniem sprzecznym z dobrymi obyczajami i prowadzi do naruszenia interesów ekonomicznych konsumentów, w sposób rażący.

W ocenie Prezesa Urzędu w niniejszej sprawie bezsprzecznie spełniona została przesłanka ważnego interesu konsumentów, który został naruszony i winien

być należycie zabezpieczony, poprzez nadanie decyzji, w określonej w sentencji części, rygoru natychmiastowej wykonalności. Ważnym interesem konsumentów, który podlega ochronie w niniejszym postępowaniu jest prawo do ochrony ich interesów ekonomicznych poprzez zapewnienie zgodności działań Spółki z przepisami prawa.
Podejmując decyzję o nadaniu części decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności Prezes Urzędu uwzględnił również fakt, iż Spółka oferuje swoje produkty na obszarze kraju, w związku z czym naruszenie oraz skutki stosowanych praktyk dotykają i mogą dotknąć znaczną liczbę konsumentów, obecnych lub przyszłych klientów Spółki, a także i to, że pożyczki gotówkowe wiążą się z podjęciem dużego ryzyka i zwykle stanowią znaczne obciążenie finansowe w budżetach konsumentów. Dlatego też zachodzi konieczność szybkiego reagowania na naruszenie interesów konsumentów.

Mając na uwadze wymienione okoliczności, Prezes Urzędu orzekł, jak w punkcie **III** sentencji decyzji.

KARY PIENIĘŻNE

[26] Zgodnie z art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów Prezes Urzędu może nałożyć na przedsiębiorcę stosującego praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów karę pieniężną w wysokości nie większej niż 10% przychodu, osiągniętego w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok nałożenia kary. Kara taka może być nałożona bez względu na to, czy przedsiębiorca dopuścił się naruszenia celowo, czy też nieumyślnie. Stosownie do art. 111 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów przy ustalaniu wysokości kar pieniężnych, w tym kar określonych w art. 106 tej ustawy, *należy uwzględnić w szczególności okres, stopień oraz okoliczności naruszenia przepisów ustawy, a także uprzednie naruszenie przepisów ustawy.*
W punkcie I i II niniejszej decyzji stwierdzono stosowanie przez przedsiębiorcę praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, które stanowią nieuczciwą praktykę rynkową (punkt II) lub czyn nieuczciwej konkurencji (punkt I).
Przepis art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów przewiduje możliwość nałożenia na przedsiębiorcę kary pieniężnej w wysokości nie większej niż 10 % przychodu osiągniętego w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok nałożenia kary.

Przychód osiągnięty przez przedsiębiorcę w 2012 r. wyniósł … zł, w związku z czym maksymalna kara, jaka mogłaby zostać wymierzona, to …. zł za każdą z orzeczonych praktyk.

Ustalając wymiar kar pieniężnych Prezes Urzędu dokonał w pierwszej kolejności oceny wagi stwierdzonych w niniejszej decyzji naruszeń i określił wysokości kwot bazowych kar, będących odsetkiem uzyskanego przez przedsiębiorcę w 2012 r. przychodu.
Oceniając wagę praktyk stosowanych przez Spółkę przyjąć należy, że działania opisane w punkcie I i II sentencji decyzji miały charakter długotrwały, bowiem stosowane są one co najmniej rok. Przedsiębiorca zawiera z konsumentami umowy sporządzone w oparciu o wzorce

obowiązujące; od 19 grudnia 2011 r. (Umowa Kredytów Gotówkowych) oraz od 8 maja 2012 r. (Umowa Kredytów Hipotecznych).

Przy ustalaniu wysokości kary Prezes Urzędu wziął również pod uwagę okoliczność, że przedsiębiorca, w przedmiocie rozpatrywanych w niniejszej decyzji zarzutów, dopuścił się naruszenia przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów po raz pierwszy.

Ponadto, jak wskazano wcześniej, sankcja w postaci nałożenia kary może być na przedsiębiorcę nałożona niezależnie od tego, czy dopuścił się on naruszenia celowo, czy też nieumyślnie. W zgromadzonym materiale dowodowym nie ma jednoznacznych dowodów wyraźnej intencji przedsiębiorcy naruszenia interesów konsumentów, w odniesieniu do praktyk orzeczonych w punkcie I i II sentencji decyzji, stąd uznać należy, że działania BALTIC MONEY miały, w tym zakresie, charakter nieumyślny.

Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności Prezes Urzędu postanowił:

A. Za praktykę orzeczoną w **punkcie I** sentencji decyzji, dotyczącą stosowania czynów nieuczciwej konkurencji, Prezes Urzędu uznając, iż naruszenie interesów konsumentów miało miejsce na etapie wykonywania kontraktu, ustalił kwotę bazową kary na poziomie …. % przychodu Spółki, uzyskanego w roku 2012.

Prezes Urzędu nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących, czy obciążających pozwalając zmianę wymiaru kary i ostatecznie ustalił wysokość kary na kwotę 1.334 zł (słownie: jeden tysiąc trzysta trzydzieści cztery złote), co stanowi ok. …. % jej maksymalnego wymiaru.

B. Za praktykę orzeczoną w **punkcie II** sentencji decyzji, dotyczącą działań przedsiębiorcy, związanych ze stosowaniem nieuczciwej praktyki rynkowej, Prezes Urzędu uznając, iż naruszenie interesów konsumentów miało miejsce na etapie wykonywania kontraktu, ustalił kwotę bazową kary na poziomie … % przychodu Spółki, uzyskanego w roku 2012.

W tym przypadku Prezes Urzędu nie znalazł również żadnych okoliczności łagodzących i obciążających pozwalających na zmianę kwoty bazowej.

Ostatecznie wysokość kary, w tym przypadku, ustalono na kwotę 2.001 zł (słownie: dwa tysiące jeden złoty), co stanowi ok. … % jej maksymalnego wymiaru.

W ocenie Prezesa Urzędu kary nakładane na przedsiębiorcę, który dopuścił się stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów służą podkreśleniu naganności ocenianego zachowania. Przedsiębiorca, jako profesjonalista, powinien wiedzieć, że określając warunki umowne nie może stosować praktyk godzących w interesy słabszych uczestników rynku, jakimi są konsumenci. Podejmując decyzję o nałożeniu kar i określając ich wysokości Prezes Urzędu wziął pod uwagę wszystkie ww. okoliczności, jak i możliwości finansowe przedsiębiorcy. Orzeczone kary powinny bowiem stanowić dolegliwość dla przedsiębiorcy, tak aby ich nałożenie skutkowało w przyszłości zapobieżeniem zaistnienia podobnych sytuacji. Z drugiej strony należy też podkreślić wymiar edukacyjny i wychowawczy zastosowanego środka oraz wyrazić nadzieję, że odniesie on spodziewany skutek na przyszłość. Poza

wymiarem indywidualnym kary, należy zwrócić uwagę na jej wymiar ogólny, funkcję odstraszającą i wychowawczą w stosunku do innych uczestników rynku.

W ocenie Prezesa Urzędu wymierzone kary są adekwatna do stopnia naruszenia przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Prezes Urzędu, kierując się potrzebą zdecydowanego przeciwdziałania stosowaniu praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów uznał, że orzeczone kary powinny stanowić dolegliwość dla uczestnika niniejszego postępowania. W tym przypadku kary powinny spełnić jednak przede wszystkim funkcję prewencyjną i wychowawczą, tak aby zapobiec w przyszłości naruszeniom przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Wobec powyższego orzeczono jak w **punkcie IV** sentencji.

[27] Zgodnie z art. 80 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów Prezes Urzędu rozstrzyga o kosztach w drodze postanowienia, które może być zamieszczone w decyzji kończącej postępowanie. W myśl art. 77 ust. 1 tej ustawy, jeżeli w wyniku postępowania Prezes Urzędu stwierdził naruszenie przepisów ustawy, przedsiębiorca, który dopuścił się tego naruszenia, jest obowiązany ponieść koszty postępowania. Niniejsze postępowanie w sprawie stosowania przez przedsiębiorcę praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów zostało wszczęte z urzędu, a w jego wyniku Prezes Urzędu orzekł jak w punktach I i II sentencji decyzji.

Ponadto, zgodnie z art. 264 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 267) organ administracji publicznej, jednocześnie z wydaniem decyzji, ustali w drodze postanowienia wysokość kosztów postępowania, osoby zobowiązane do ich poniesienia oraz termin i sposób ich uiszczenia.

Do kosztów postępowania zalicza się m.in. koszty doręczenia stronom pism urzędowych (art. 263 § 1 k.p.a.).

Prezes Urzędu w przedmiotowej decyzji uznał, że przedsiębiorca dopuścił się stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Kosztami niniejszego postępowania są wydatki związane z korespondencją prowadzoną przez Prezesa Urzędu ze stroną. W związku z powyższym postanowiono przedsiębiorcę obciążyć kosztami postępowania w wysokości 26,60 zł (słownie: dwadzieścia sześć złotych 60/100).

W związku z tym orzeczono jak w **punkcie V** sentencji niniejszej decyzji.

Rozpatrzenie zarzutu dot. naruszenia przepisów ustawy o kredycie konsumenckim.

[28] Przedmiotem prowadzonego przez Prezesa Urzędu postępowania było również rozstrzygnięcie, czy w okolicznościach stanu faktycznego sprawy znajduje uzasadnienie zarzut stosowania przez Spółkę praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów zdefiniowanej w art. 24 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, polegającej na niepodawaniu w umowach kredytu konsumenckiego informacji o kolejności zaliczania rat kredytu konsumenckiego w ramach jednego kredytu na poczet należności

kredytodawcy, co może stanowić naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. Nr 126, poz. 715 ze zmianami).

[29] Ustawa z dnia 12 maja 2011 o kredycie konsumenckim (Dz.U. Nr 126, poz. 715 ze zm.), weszła w życie z dniem 16 grudnia 2011r.

Ustawa określa zasady i tryby zawierania umów o kredyt konsumencki, obowiązki kredytodawcy i pośrednika kredytowego, skutki uchybienia obowiązkom kredytodawcy oraz obowiązki konsumenta w związku z zawartą umową o kredyt konsumencki.

Przedsiębiorcy postawiono zarzut związany z podejmowaniem działań bezprawnych, tj. niezgodnych z przepisami ustawy o kredycie konsumenckim, naruszający przepis art. 30 ust. 1 pkt 8 tej ustawy .

Zgodnie z treścią tego przepisu umowa o kredyt konsumencki powinna określać zasady i terminy spłaty kredytu, w szczególności kolejności zaliczania rat kredytu konsumenckiego, na poczet należności kredytodawcy, w tym informacje o prawie, o którym mowa w art. 37 ust. 1 dot. prawa konsumenta do otrzymywania, na wniosek, w każdym czasie bezpłatnie harmonogramu spłaty.

Z treści postanowienia zawartego w § 5.5 Umowy Kredytów Konsumenckich wynika, że *w przypadku gdy kredytobiorca dokonuje zbiorczych wpłat Kredytodawca zaspokajać będzie swoje roszczenia w kolejności wypłaconych kredytów, czyli najpierw zostaną rozliczone wszelkie zaległości z umowy kredytu, która była wypłacona pierwsza, a gdy starczy środków pieniężnych rozliczone będą dalsze kredyty*. Jednocześnie w *§ 6 SKUTKI NIE WYWIĄZANIA SIĘ KREDYTOBIRCY Z PRZYJĘTYCH ZOBOWIĄZAŃ przedsiębiorca przewidział m.in., że:*

2. *W razie powstania zaległości, (nieopłacenia rat albo opłacenia ich w niepełnej wysokości)*
   c) *naliczane będą odsetki karne liczone od wszystkich zapadłych a nie w pełni opłaconych rat zgodnie z maksymalna dopuszczalną przez kodeks cywilny stopą procentową. W chwili wystawienia niniejszego dokumentu odsetki wynoszą 22%.*
   d) *Wpłaty w pierwszej kolejności zaliczane będą na pokrycie zapadłych opłat, a następnie na odsetki karne, a dopiero potem na zaległe raty.*

Wyniki analizy porównawczej przepisów ustawy o kredycie konsumenckim oraz postanowień z wzorca umowy, prowadzą do wniosku, że postawiony zarzut nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach faktycznych sprawy. Przedsiębiorca zawarł bowiem w umowie uregulowania dotyczące kolejności zaliczania rat kredytu konsumenckiego, na poczet należności kredytodawcy

Zgodnie z art. 83 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w sprawach nieuregulowanych w tej ustawie, do postępowania przed Prezesem Urzędu stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. Artykuł 105 k.p.a. stanowi natomiast, że organ administracji państwowej wydaje decyzję o umorzeniu postępowania, gdy z jakiejkolwiek przyczyny stało się ono bezprzedmiotowe. Bezprzedmiotowość postępowania administracyjnego oznacza, że brak jest któregoś z elementów materialnego stosunku prawnego, a wobec tego nie można wydać decyzji załatwiającej sprawę przez rozstrzygnięcie co do jej istoty. Zarzut naruszenia art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o

ochronie konkurencji i konsumentów wymaga udowodnienia, że działania przedsiębiorcy nie są zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Skoro, przesłanka ta nie ma miejsca w okolicznościach sprawy, brakuje elementu materialnoprawnego warunkującego wydanie decyzji merytorycznej, a zatem postępowanie należy umorzyć jako bezprzedmiotowe na podstawie art. 105 §1 k.p.a, w związku z art. 83 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Stąd orzeczono, jak w **punkcie VI** sentencji.

POUCZENIA:

Zgodnie z art. 112 ust. 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów karę pieniężną należy uiścić w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszej decyzji na konto Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie:

NBP O/O WARSZAWA 51101010100078782231000000.

Na podstawie art. 264 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 267) w związku z art. 83 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyznaczył stronie termin 14 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszej decyzji na uiszczenie kosztów niniejszego postępowania w wysokości 26,60 zł (słownie: dwadzieścia sześć złotych 60/100) zł. Powyższą kwotę należy wpłacić na konto Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie:

NBP O/O WARSZAWA 51101010100078782231000000.

Stosownie do treści art. 81 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w związku z art. 479^{28} § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zmianami), od niniejszej decyzji przysługuje stronie odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w terminie dwutygodniowym od dnia jej doręczenia, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Gdańsku.

W przypadku kwestionowania wyłącznie postanowienia o kosztach zawartego w punkcie V niniejszej decyzji, stosownie do art. 264 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, w związku z art. 83 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz stosownie do art. 81 ust. 5 tej ustawy i w związku z 479^{32} § 1 i § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, należy wnieść zażalenie do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Gdańsku w terminie tygodnia od dnia doręczenia niniejszej decyzji.

Z upoważnienia Prezesa Urzędu
Roman Jarząbek
Dyrektor Delegatury UOKiK w Gdańsku